Nr. Ks. nab. Data 2.VIII.48 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres red. Łódź, Więckowskiego 4-8.
Administracja: Łódź, Kilińskiego 49.

Cena 10 zł.

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III | Łódź, czwartek 29 lipca 1948 r. | Nr 89 (211)

DZIAŁACZE POLITYCZNI SZWECJI DOMAGAJĄ SIĘ UZNANIA PAŃSTWA IZRAEL

SZTOKHOLM (kor. wł.) Grono działaczy politycznych i kulturalnych Szwecji założyło tu „Szwedzko - Żydowską Organizację Kulturalną". Organizacja ta wysunęła postulat niezwłocznego uznania państwa Izrael przez rząd szwedzki.

Żydzi szwedzcy przeprowadzili akcję Hagany, która dała bardzo pomyślne wyniki.

NA TALI DNIA

Polityka i...sport

W poprzednim numerze naszego pisma zamieściliśmy krótką wiadomość o wyjeździe dwóch lekkoatletek Izraela na Międzynarodową Olimpiadę Sportową w Londynie. Jak już podaliśmy nie wyjechała z Izraela większa reprezentacja (która miała objąć około 60 zawodników) ze względu na sytuację w kraju. Wszyscy sportowcy znajdują się obecnie w szeregach Armii Żydowskiej, wypełniając godnie swój obowiązek narodowy. Toteż delegacja nie miała oczywiście znaczenia praktycznego, a jedynie symboliczne, dla wykazania, iż młodzież Izraela bierze udział w wielkim święcie międzynarodowym sportowców całego świata.

Tymczasem okazało się, że Międzynorodowy Komitet Olimpijski (będący oczywiście pod hegemonią anglosaską) postanowił... nie dopuścić reprezentacji Izraela, gdyż nie należy ona do tej organizacji. Jak się okazuje zaproszenie na Olimpiadę otrzymał... Palestyński Komitet Olimpijski. Kierownictwo Olimpiady (widocznie w myśl zasady, iż sport powinien być daleki od polityki...) nie wzięło pod uwagę faktu, iż z podziałem kraju uchwalonym przez ONZ i z utworzeniem samodzielnego państwa Izrael powstały „pewne" zmiany w Palestynie. Dla panów z Komitetu Olimpijskiego nie ważnym jest, że Izrael, którego reprezentację na Olimpiadę odrzucono, broczy we krwi w obronie niepodległości. Ważniejszym było zastosowanie formalistycznej zasady od uszanowania pięknej idei braterstwa sportowców, która powinna przyświecać organizatorom Olimpiady.

Oczywiście sport żydowski nie ucierpi wiele z powodu nieprzemyślanej decyzji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Hańbiącym pozostanie natomiast fakt, że nieczyste ręce Bevinów próbują dyskryminować Żydów nawet w dziedzinie sportu. Organizatorzy Olimpiady zdyskwalifikowali własną imprezę przez wydanie zarządzenia o niedopuszczalności reprezentacji Izraela do igrzysk sportowych. (—).

Sprawozdanie Dowódcy Armii Izraela

Żydzi zdobyli 331 arabskich miast i wsi

Arabowie stracili 20 proc. swego potencjału militarnego

TEL AWIW (obsł. wł.). „Arabowie stracili 20 proc swego potencjału w ciągu 9 dni działań wojennych, w drugim etapie obecnej wojny w Palestynie". Takie oświadczenie złożył korespondentom prasowym dowódca Armii Izraela Jigal Jadin. Ofiary arabskie od początku działań wojennych wynoszą 5.090 osób na ogólną liczbę 30.000 żołnierzy. Żydowskie straty w tym okresie były o wiele mniejsze w porównaniu do strat wroga. Terytorialnie utracili Arabowie 1082 km. kw.

331 arabskich wsi i miast okupowanych jest przez Żydów.

Od dnia 15 maja Żydzi okupowali 331 arabskich miast i wsi, z czego 112 znajduje się poza obszarem państwa żydowskiego, wyznaczonego na podstawie uchwały ONZ o podziale. Z 219 wsi arabskich znajdujących się na obszarze Izraela, 201 jest okupowanych przez Żydów. Arabowie utrzymują w swych rękach na terenie państwa żydowskiego 12 wsi we wschodniej Galilei, jedną w pobliżu jeziora Tiberias, oraz 5 w Emek Izreel. Żydzi utracili 14 osiedli, z czego jedynie jedno na obszarze swego państwa (Miszmar Hajarden), Stare Miasto Jerozolimy, Naharaim w Transjordanii i 11 osiedli w państwie arabskim.

Omawiając sytuację na różnych frontach dowódca stwierdził, że na południowym froncie, gdzie walki były najcięższe Egipcjanie wystawili 12 batalionów piechoty i 1 batalion artylerii z 36 armatami. Jest to najlepsza i najlepiej zorganizowana armia w Palestynie po Legionie Arabskim. Straty jej były następujące: 740 zabitych, 1000 rannych, 200 wziętych do niewoli. 80 proc. strat Egipcjan wypadło na odcinek frontu Felluja — Majdal.

W ciągu ostatnich dni działań wojennych pozycje Legionu Arabskiego stały się niepewne i stracił on dużą część swych rezerw, szczególnie wśród oddziałów Kaukadżiego, które po ich klęsce pod Miszmar Haemek przed ostatnim zawieszeniem broni straciły 3000 żołnierzy. Liban stracił 80 osób, podczas gdy 1-sza brygada syryjska ma następujące straty: 215 zabitych, 400 rannych — co stanowi 15—20 procent jej siły.

Oddziały irackie prowadziły ograniczone działania, koncentrując się na lokalnych atakach. Ich straty wynoszą 120 zabitych i pewną liczbę rannych.

Obliczając ogólną liczbę operujących sił w Palestynie, dowódca Armii Izraela przedstawia je następująco: Egipt — 10.000 żołnierzy, Legion Arabski — 3 — 4 tys., Irak — 5 tys. i 3 tys. oddziały Kaukadżiego.

SUKCESY ŻYDÓW

Dowódca Armii oświadczył, że Żydzi utracili wprawdzie na południu daw ną drogę w Negewie—Julis—Huleigut, lecz zajęli nową prowadzącą przez Hatta Havartiey. Żydzi zajęli również szeroki korytarz między Beit Jibrin i Hartuw na drodze prowadzącej do wzgórz otaczających Jerozolimę. Na centralnym froncie Żydzi zajęli okręg Lydda — Ramle zamykając pierścień wokół Latrun.

Żydzi posiadają w swych rękach obszar 1287 km kw na terenie państwa żydowskiego w porównaniu z 331 km. kw. na terenie Izraela zajętymi przez Arabów.

Gen. Jadin wyraził się z uznaniem o zasługach armii żydowskiej, o jej siły bojowej, szczególnie zaś artylerii, która wyrządziła poważne straty Arabom. Mówiąc o działalności lotnictwa, Jadin oświadczył, że w drugim etapie walk 12 samolotów nieprzyjacielskich bombardowało miasta żydowskie.

Na zakończenie gen. Jadin oświadczył, iż sytuacja armii arabskiej znacznie się pogorszyła, szczególnie jeśli idzie o Legion Arabski. Poza tym współpraca między Arabami pogorszyła się ostatnio. W rękach żydowskich znajduje się obecnie 5.000 jeńców, z czego pewna liczba Europejczyków.

O czym mówił Bernadotte

z Żydami i Arabami

LONDYN. Niezwłocznie po powrocie z Palestyny do swej kwatery głównej na wyspie Rodos, rozjemca ONZ Bernadotte oświadczył, że omówił z Żydami i Arabami trzy następujące sprawy:

1) Szczegóły dotyczące nadzorowania rozejmu.

2) Demilitaryzacja Jerozolimy.

3) Uregulowanie sprawy uchodźców i uciekinierów.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Azzam Pasza zaaprobował zasady demilitaryzacji Jerozolimy, zaś Żydzi przyrzekli udzielić ostatecznej odpowiedzi we wtorek.

W sprawie powrotu około 300 tys. uciekinierów arabskich, którzy opuścili tereny, zajęte obecnie przez Żydów, rząd Izraela, nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia tego problemu, wypowiedział się przeciwko jego rozwiązaniu w okresie trwania rozejmu. Rząd Izraela przyrzekł jednocześnie, że uczyni wszystko, aby sprawę tę pomyślnie załatwić.

Bernadotte zakomunikował również, że dnia 9 sierpnia udaje się do Szwecji, gdzie zabawi około trzech tygodni. Przed swym wyjazdem do Szwecji — Bernadotte odwiedzi jeszcze Amman, Aleksandrię, Jerozolimę, Tel-Awiw i Haifę.

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że rozjemca w konflikcie palestyńskim Bernadotte opuścił Bejrut udając się do Haify. — W Bejrucie Bernadotte konferował z sekretarzem generalnym Ligi Arabskiej Azzamem Paszą, z premierem syryjskim Mardamem Beyem i premierem libańskim El Silhem w sprawie demilitaryzacji Jerozolimy. Przywódcy arabscy wyrazili zgodę na warunki rozejmu w Jerozolimie. W Haifie Bernadotte przprowadził rozmowy na ten temat z przedstawicielami rządu państwa Izrael.

ZGODA NA ROZEJM OZNACZA UZNANIE PODZIAŁU

Kair W rozmowie z dziennikarzami, b. Mufti Jerozolimy oświadczył, że zgoda Arabów na rozejm będzie równoznaczna z milczącym uznaniem podziału Palestyny.

ANGLIA JEST WROGIEM Nr 1

Tel-Aviv (obsł. wł.) Radio kairskie cytuje słowa wypowiedziane przez „wybitną osobistość" w Ammanie w rozmowie z korespondentem „United Press": „Wrogiem Nr 1 Arabów jest obecnie Wielka Brytania, a nie Ameryka!!!"

Arabowie oddają się pod opiekę Żydów

TEL-AWIW. (obsł. wł.). Obecnie wyszło na jaw, że w czasie ostatnich walk w południowo-wschodnich okolicach Naceret, mieszkańcy wioski arabskiej zgłosili kierownictwu kolonii Tel Adaszim, że pragną się oddać pod opiekę żydowskich sił zbrojnych.

Oddali oni 36 karabinów angielskich, a wioska ich Iskal pozostaje odtąd pod władzą komendy wojskowej Izraela.

***

TEL-AWIW (obsł. wł.).Wśród zabitych Arabów na pobojowisku opodal posterunku policji w Lydda, znaleziono również zwłoki byłego angielskiego inspektora policji palestyńskiej, Ernesta Taylora.

Był on podczas mandatu brytyjskiego szefem policji żydowskiej na południu kraju. Chełpił on się stale swą znajomością języka bebrajskiego i angielskiego, udając przyjaciela Żydów i sympatyka syjonizmu.

Anglicy bronią szpiegów

TEL-AWIW (obsł. wł.). Angielski wiceminister spraw zagranicznych, omawiając aferę szpiegowską 5 Anglików, mających stanąć przed Sądem Wojskowym Izraela — oświadczył iż rząd brytyjski nie uzna praw jakiegokolwiek sądu żydowskiego w Palestynie do wyrokowania w sprawach obywateli brytyjskich.

Wiceminister oznajmił, że to stanowisko rządu brytyjskiego zostało zakomunikowane przedstawicielowi Izraela w Londynie. Jego zdaniem, aresztowani winni być przekazani Komisji ONZ. Dodał on, że zostali oni ujęci w budynku, pozostającym pod opieką ONZ.

Zapasy żywności Izraela

NEW YORK. Rząd państwa Izrael opublikował referat ministra handlu Bernsteina, który stwierdza, że w państwie Izrael utworzono pięciomiesięczne zapasy żywnościowe.

W dalszym ciągu referatu minister donosi, że główne zaniepokojenie wywołuje kwestia paliwa. „Nie jest tajemnicą, że rząd angielski zamierza wywrzeć presję na nowopowstałe państwo Izrael w drodze prób przerwania dostaw naftowych".

Minister zwraca także uwagę, że w okresie między 15 maja a 30 czerwca zarząd importowo-eksportowy wydał licencję na import towarów na ogólną sumę 1 miliona 800 tysięcy funtów szterlingów. Faktyczny import towarów zahamowała angielska blokada morska i naloty lotnictwa państw arabskich.

Posiedzenie Rady Państwa Izrael

Sytuacja żywnościowa ulega poprawie

Wybór Sądu Najwyższego

TEL AWIW (Palcor). 22 lipca odbyło się 11-te z kolei posiedzenie Rady Państwa w sali Muzeum Narodowego, specjalnie przebudowanej dla zebrań Rady;w sali urządzono miejsca dla rządu, prezydium członków Rady, prasy i widzów. W posiedzeniu brał udział po raz pierwszy od czasu swej rezygnacji min. spraw wyznaniowych rabin Fischman.

SYTUACJA ŻYWNOŚCIOWA

Minister rolnictwa, Icchak Cyzling, omawiając dostawy żywności scharakteryzował sytuację w tej dziedzinie oraz zagrażające niebezpieczeństwa, jednak podkreślił przy tym, że na wielkich terenach zasadzono obecnie jarzyny i kartofle oraz udzielono pomocy wszystkim osiedlom, które poniosły straty na skutek wojny. Ziarno i sadzonki zostały sprowadzone z zagranicy. Mechanizacja kultury rolnej postępowała dostatecznie naprzód, zwrócono również szczególną uwagę na inwentarz żywy. Na zaproszenie Rządu przybędzie z Holandii specjalny ekspert w tej kwestii. Połowy ryb na morzu odbywały się w dalszym ciągu przy wykorzystaniu pomocy floty morskiej Izraela. Fachowcy w dziedzinach gospodarczych zostali zwolnieni z wojska i skierowani do wykonania ważnych zadań w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

Minister policji, B. Szitrit w odpowiedzi na pytania stwierdził, że wynagrodzenie funkcjonariuszy i oficerów policji było bardzo niewystarczające i wzrosło od dnia zakończenia mandatu. Specjalna komisja zajmuje się obecnie ustaleniem nowych stawek wynagrodzenia dla pracowników policji.

Minister sprawiedliwości dr. F. Rosenbluth wysunął kandydatury 5-ciu sędziów do Sądu Najwyższego. Oświadczył on, że Sąd Najwyższy będzie się składał z 7 członków oraz z dwuch dodatkowych mianowanych w terminie późniejszym. Prezydium Rady zaaprobowało te kandydatury i przedstawiło je Radzie. W tajnym głosowaniu wszystkie kandydatury zostały zatwierdzone. Nazwiska sędziów są następujące: dr. Mosze Smaina (prezydent), Icchak Olszan, rabin prof. Simcha Assaf, dr. Menachem Dunkelblum i sędzia okręgowy Sz. S. Cheskin.

Rada rozpatrywała również propozycję wysuniętą przez partie opozycyjne w sprawie utworzenia podkomitetów dla spraw obrony i spraw zagranicznych. Premier Ben Gurion zaproponował przekazać Ścisłemu Komitetowi propozycje dla rozpatrzenia i wprowadzenia koniecznych zmian w „Komitecie Obrony Jiszuwu" założonym przy Agencji Żydowskiej i Waad Leumi przed kilku miesiącami. Ben Gurion sprzeciwił się utworzeniu podkomitetu dla spraw zagranicznych twierdząc, że 13 członków rządu może więcej uczynić niż komisja. Rada postanowiła w końcu przekazać tę kwestię Ścisłemu Komitetowi dla rozpatrzenia.

RAFINERIA NAFTY W HAIFIE

HAIFA (Palcor). Produkcja wyrobów naftowych w Haifie została wznowiona. Przygotowania w tym kierunku rozpoczęły się jeszcze przed tygodniem na specjalne zarządzenie rządu Izraela. Codziennie pompy napełniają olbrzymie zbiornik benzyną, naftą i innymi przetworami. Kierownictwo prac spoczywa w rękach specjalnego zarządu rafinerii ustanowionego po ewakuacji Anglików.

Czy będą również dopuszczeni

obserwatorzy ze Wschodniej Europy?

Tel-Aviv (obsł. wł.) Miarodajne koła wyrażają zdanie, że obecny aparat kontroli nad rozejmem będzie inny, aniżeli podczas czterotygodniowego zawieszenia broni. Są podstawy do przypuszczeń, że wezmą w nim również udział obserwatorzy ze Wschodniej Europy.

Wspomniane koła wskazują na punkt uchwały Rady Bezpieczeństwa, który nakłada na generalnego sekretarza ONZ obowiązek dostarczenia aparatu nadzorczego i środków pieniężnych, koniecznych dla wykonania warunków rozejmu. Podkreślają oni, że Trygve Lie będzie zmuszony nadać tej kontroli charakter międzynarodowy. Osoby zbliżone do Trygve Lie uważają, że on sam skłonny jest do uwidocznienia międzynarodowego charakteru aparatu nadzorczego przez odpowiednio dobrany skład obserwatorów.

Liga Arabska

wzywa do spokoju

Liga Arabska opublikowała odezwę, która głosi, że Arabowie ponownie zgodzili się na rozejm, by udowodnić swą gotowość pokojową, mimo wielokrotnych naruszeń warunków ostatniego rozejmu ze strony wojsk żydowskich. Kwestia palestyńska jest sprawą Arabów. Lecz Arabowie, będąc członkami ONZ, musieli podporządkować się uchwale Rady Bezpieczeństwa. Wojska arabskie pozostają w Palestynie i czekają spokojnie na ostateczne rozwiązanie problemu palestyńskiego. Liga Arabska przyjęła decyzje polityczne i wojskowe na okres trwania rozejmu. Liga wzywa naród arabski, by zachował spokój i stał na straży, uważając rozejm jedynie za etap walki, prowadzący do ostatecznego zwycięstwa.

Rozejm uratował Arabów od klęski

Kto spowodował panikę wśród Arabów?

LAKE SUCCES 22 lipca (Palkor). *Artur Lurie*, kierownik delegacji Izraela w O. N. Z. oświadczył w wywiadzie prasowym, że rozejm ostatni uratował armie arabskie od zupełnej zagłady w przeciągu 2-ch tygodni. Propozycje hr. Bernadotte'a, by Jerozolima stała się miastem arabskim, głęboko wzburzyły ludność żydowską Jerozolimy, podobnie jak okoliczność, że mediator ONZ. zwlekał z powiadomieniem Rady Bezpieczeństwa o niepodporządkowaniu się Arabom warunków umowy o zaopatrzeniu Jerozolimy w wodę.

Udzielający wywiadu wyraził się również krytycznie o M. Burdet, amerykańskim członku Komisji Rozjemczej w związku z sytuacją żywnościową Jerozolimy.

Odpowiadając na pytanie, Lurie oświadczył, że ucieczka Arabów z terytorium Izraela spowodowana była, kompletnie zresztą nieudanym, arabskim manewrem politycznym. Krążą ostatnio w nieoficjalnych kołach żydowskich wersje o mającej nastąpić wymianie Arabów z Izraela na Żydów z państw arabskich.

70.000 UCHODŹCÓW ARABSKICH W RAMALLA

Haifa (kor. wł.) Angielski speaker radia w Ramalla zobrazował ostatnio w czarnych barwach położenie uchodźców arabskich z Lyddy i Ramle, przybyłych przed niedawnym czasem do Ramalla. Do 10.000 stałych mieszkańców tego miasta doszło po zdobyciu Jaffy 15.000 uchodźców. Obecnie liczba ich osiągnęła 70.000.

Uchodźcy wałęsają się na ulicach, albowiem w domach nie ma dla nich miejsca. Po upływie kilku dni nie będzie w Ramalla kropli wody do picia. Speaker wzywa państwa arabskie do jak najszybszej interwencji w tej sprawie. Każdy dzień wymaga wydatku 900 funtów, by zaopatrzyć uchodźców w chleb.

Liczba uchodźców arabskich poza granicami kraju wynosi ostatnio 300.000 osób. Uchodźcy zwołali do Bejrutu zebranie, celem wyłonienia komitetu dla reprezentacji wobec władz.

ZAMIAST CHLEBA ...OBIETNICA „ZWYCIĘSTWA"

Iracki następca tronu, który odwiedził miasta Szchem i Ramalla, przyrzekł uchodźcom arabskim zamiast chleba ...szybkie „zwycięstwo". Azzam Pasza ofiarował 5.000 funtów dla uchodźców w Szchem, a rząd transjordański — 1.000 funtów dla uchodźców w Ramalla. Żołnierze Legionu zrezygnowali na rzecz uchodźców z jednodniowego żołdu. Liga Arabska otworzyła Biuro dla spraw uchodźców, na czele którego stoją Arabowie palestyńscy. W Bejrucie urządzono manifestację uchodźców, w celu zaprotestowania przeciw stanowisku wielkich mocarstw w kwestii palestyńskiej.

Radio kairskie

„lęka się i ubolewa"

Tel-Awiw (obsł. wł.) „Z bólem i lękiem śledzą kraje arabskie za niedemokratycznym ustosunkowaniem się wielkich mocarstw do kwestii arabskiej. Anglia wróg Nr 1 krajów arabskich, popiera rozejm, który jest wykorzystywany przez syjonistów dla zdobycia ciężkiej broni i sprowadzenia nowych imigrantów do Palestyny".

Tymi słowami uskarżało się ostatnio radio kairskie donosząc o zgodzie Arabów na zawieszenie broni.

RADIO W RAMALLA „UŚMIERCA LUDZI"

W przededniu rozejmu wojska arabskie „uśmierciły" bardzo wielu Żydów — nota bene w swych oficjalnych komunikatach. Palma pierwszeństwa należy się Legionowi Arabskiemu, który „zabił" w ciągu jednego dnia... 567 żołnierzy Izraela. Lecz również inne armie arabskie „nie siedziały z założonymi rękoma".

Radio w Ramalla zachowuje dyskretne milczenie, jeśli chodzi o porażki arabskie, a nawet zapomniało relacjonować o oswobodzeniu Hortuw. Mimo tej małomówności, zdołało ono jednak uśmiercić 500 syjonistów w Latrun, w chwili, „gdy usiłowali oni pod silnym ogniem moździerzy wziąć szturmem pozycje Legionu". Z rana natarcie syjonistów było „energiczne", jednakże w południe udało się Legionowi odeprzeć ich na pierwotną linię frontu i nawet zająć lepsze stanowiska". „W innej znów okolicy syjoniści rozpoczęli atak przy poparciu 20 samochodów pancernych i 3 czołgów nowego typu, który został jednak odbity dzięki bohaterstwu żołnierzy Legionu". Cyfra strat syjonistów — „217".

Z Jerozolimy powrócił przywódca arabski Achmed Chilmi i narzeka, że wojska żydowskie bombardowały meczet Omara i kościół Świętego Grobu — łamiąc warunki rozejmu. „Jest to oczywisty odwód — konkluduje radio damasceńskie — iż Żydzi nie mają zamiaru przestrzegać warunków, wynikających z umów, i dlatego nie można na nich polegać". Wśród rannych — relacjonuje radio Ramalla — znajduje się 4 duchownych ze Starego Miasta. Achmed Chilmi wzywa cały świat arabski i muzułmański do „czynnego przeciwstawienia się dewastacji świętych miejsc".

DEMONSTRACJE W KAIRZE

Demonstracje w Kairze przeciwko Radzie Bezpieczeństwa i rozejmowi zostały zorganizowane przez „Bractwo Muzułmańskie", którego zawisłość od konsulatu brytyjskiego jest rzeczą ogólnie znaną.

Żydowska Pożyczka Narodowa

TEL AWIW, 21 lipca (Palkor). W ciągu pierwszej połowy bieżącego roku Żydowski Fundusz Narodowy nabył dwanaście tysięcy dunamów ziemi. Obszary te obejmują zarówno dawne niemieckie posiadłości jak i gospodarstwa wojskowych brytyjskich. Nabyte grunta wymagają znacznych środków finansowych, na razie jest prowadzona normalna działalność melioracyjna. Pół miliona drzewek zostało zasadzonych w 27 miejscowościach w omawianym okresie czasu. Na ziemiach Keren Kajemet założono siedem nowych osiedli. Fundussz Narodowy zajmował się również udzieleniem pomocy mieszkańcom miejscowości, które ucierpiały wskutek wojny.

TEL AWIW (Palkor). — Cztery miliony sześćset tysięcy funtów szterlingów zebrano dotychczas na rzecz Żydowskiej Pożyczki Narodowej, proklamowanej przez Rząd Izraela dnia 15 maja b. r. Subskrypcja Pożyczki kończy się dn. 31 lipca, przy czym Komitet Pożyczki spodziewa się osiągnąć ogólną ssumę pięciu milionów funtów. W komunikacie wydanym przez Komitet Pożyczki czytamy, że większość zwycięstw Armii Izraela w ostatnim czasie można zawdzięczać funduszom, zebranym na Pożyczkę Narodową.

Komendant Tel Awiwu zmarł wskutek ran

TEL AWIW, 22 lipca (Palkor). — 50-letni *Izrael Szechory*, komendant Armii Izraela w Tel Awiwie uległ śmiertelnemu wypadkowi, w czasie gdy samochód jego najechał na minę na polach pod Ben - Szemen. Dwaj inni oficerowie sztabu: *Jecheskiel Ben Dawid*, oficer Wywiadu Czwartej Brygady i *Aleksander Oszerowicz*, członek Wydziału Mobilizacyjnego Armii Żydowskiej również zostali zabici.

Szechory był weteranem Hagany. W cywilu zajmował on stanowisko wyższego urzędnika I. C. J. trustu chemicznego i porzucił swój urząd z wybuchem walk w grudniu, gdy został mianowany komendantem tel-awiwskiego, południowego frontu dla obrony przeciwko arabskim atakom od strony Jaffy i okolicznych miejscowości. Wskutek poddania się Jaffy i reorganizacji komendy m. Tel Awiwu Szechory został mianowany komendantem Tel Awiwu.

ORKIESTRA IZRAELA.

TEL AWIW (Palcor). Dziś ogłoszono, że Orkiestra Palestyńskiej Filharmonii, założona w 1936 r. przez Bronisława Hubermana i będąca najstarszą instytucją kulturalną w kraju, od najbliższego tygodnia nosić będzie nazwę „Orkiestry Filharmonii Izraela".

KATASTROFA SAMOLOTOWA

TEL AWIW. — Jak donoszą, w południowej Palestynie rozbił się o brzegi morza samolot cywilny. Patrol wojskowy znalazł 5 zwęglonych ciał pasażerów. Los dalszych trzech jest nieznany.

OBNIŻKA CEN W JEROZOLIMIE

TEL AWIW (Palcor).—Zarząd Miejski w Jerozolimie postanowił obniżyć ceny na wszystkie towary przydziałowe. Wzrost cen był spowodowany podatkami nałożonymi przez rząd Izraela w związku z prowadzeniem wojny. Luność Jerozolimy jednak ze zrozumieniem odniosła się do potrzeb, które wynikają w związku z obecną sytuacją. Obniżka cen dotyczy zarówno produktów znajdujących się uprzednio w składach, jak i mających dopiero przybyć.

140 PRACOWNIKÓW W ROZGŁOŚNIACH RADIOWYCH

TEL AWIW (obsł. wł.). —Dwie rozgłośnie żydowskie „Kol Israel" i „Kol Jeruszalaim" — zatrudniają około 140 osób. Cyfra ta obejmuje kierownictwo, personel techniczny, speakerów oraz różnych urzędników. Dotychczas nie zostały jeszcze obsadzone wszystkie stanowiska w rozgłośniach. Zastępcami dyrektora rozgłośni radiowych zostali mianowani dr. J. Szapiro i K. Solomon, b. pracownicy „Kol Jeruszalaim".

Ostatnie atuty króla Abdulli

(Od specjalnego korespondenta „Al Hamisz mar")

19 lipca

Podobnie, jak front północny odzwierciedlał w ciągu ubiegłego tygodnia politykę agresywną Libanu i Syrii — tak samo uwidocznił centralny front, w ostatnią noc przed rozejmem, militarny i polityczny kryzys w Ammanie.

Fawzi Kaukadżi i Syryjczycy przygotowywali się do wznowienia ataków. Porażki ich nie były wynikiem niezdecydowania z ich strony. Front ich był przygotowany do długotrwałych działań wojennych. Nie tak jednak ułożyły się wypadki na froncie Legionu Arabskiego, ciągnącego się od wsi Muzajrija i Kula do Latrunu. Taktykę Legionu od chwili wznowienia walk cechuje ostrożność ze strony angielskiego kierownictwa. Uwzględniając tę okoliczność, można zrozumieć ruchy Legionu na polu bitwy. W przededniu rozejmu, w pierwszych dniach lipca, gdy Abdulla — we własnym swym mniemaniu znajdował się jeszcze u szczytu swej potęgi wojskowej — przerzucił on znaczną część swego Legionu z frontu Latrun na Ramle i Lyddę. Pociągnięcie to mogło być jedynie komentowane, jako ofensywa w kierunku Tel-Awiwu.

Jak się wydaje jednak, podczas czterotygodniowego rozejmu sporządzono bilans sił wojskowych w Ammanie. Z obliczeń angielskiego dowódcy Glubb Paszy wynikało, że 3.500 żołnierzy rozprószyło się wzdłuż krętej linii frontu na przestrzeni 50 km. Rzecz naturalna, że w tak długim froncie powstają luki, umożliwiające przeniknięcie oddziałów żydowskich. Nie można było również przerzedzić szeregów Legionu, rozprzestrzeniając je wzdłuż całego frontu bez osłabienia siły jego uderzeń.

STRACONY BATALION

Ważnym czynnikiem jest również brak wyszkolonych rezerw, mogących wyrównać straty Legionu. Co prawda, Legion Arabski nie poniósł decydującej klęski, jeśli chodzi o terytorium lub ludzi. Lecz nieprzerwany ubytek krwi doprowadził do tego, że w pierwszym okresie walk Legion stracił prawie cały batalion w zabitych i rannych.

Odpowiedź Glubb Paszy na ten stan rzeczy obserwowaliśmy na froncie centralnym. Była to tradycyjna odpowiedź oficera brytyjskiego w podobnych warunkach. Jest rzeczą jasną, że rada jego udzielona Abdulli spowodowała skrócenie frontu, by w ten sposób utrzymać siłę Legionu, jako agresywnej armii.

Abdulla poszedł za radą dowódcy brytyjskiego. Skrócił linię frontu, wycofał oddziały Legionu z Lyddy, Ramleh i z aerodromu. Utworzył on tym samym skrócony odcinek frontu, chroniony przez umocnione pozycje i zaopatrzony w dobre drogi komunikacyjne.

Front centralny rozpoczyna się od wzgórza dominującego nad Bet-Nabala i rozpościera się półkolistym łukiem w kierunku Latrun, z umocnionymi pozycjami w Nylin, Charbata i na wzgórzach, opanowujących Bet Sira, Bet Nuwa i główną szosę Latrun—Ramalla.

Prócz tego, działa samodzielna grupa Legionu na prawym skrzydle, w okolicy Kula. Jak wydaje się główne zadanie Glubb Paszy polegało na utrzymaniu skoncentrowanej siły Legionu. Przypuszczalnie utrata Lyddy i Ramleh była dla niego mniej ważna, aniżeli dotkliwa porażka wojskowa, która mogła pociągnąć za sobą nieprzewidziane skutki w wewnętrznej polityce arabskiej.

GLUBB PASZA OSKARŻONY O ZDRADĘ

Tym samym doszliśmy do finału: do ostatnich 24 godzin, poprzedzających rozejm, Glubb Pasza nie ocenił należycie wrażenia politycznego, jakie wywołał upadek Lyddy i Ramleh. Wydarzenie to wstrząsnęło światem arabskim — zwłaszcza, że spowodowało ono napływ nowych 40.000 uchodźców arabskich do Ramalla.

Jak wydaje się, Glubb Pasza i Abdulla zostali oskarżeni o zdradę: o umyślne wycofanie Legionu Arabskiego, w celu udaremnienia zamierzeń państw arabskich, pragnących nadal kontynuować walkę. Oskarżenie było nader ciężkie, lecz Abdulla pozostał wierny strategii swego angielskiego doradcy co do utrzymania pozycji kluczowych i skróconego frontu.

„GRA W SZACHY"

Niezależnie od tego, Abdulla w ostatniej chwili uczynił próbę odzyskania poderwanego autorytetu. We wsi Kula, zajętej powtórnie przez Legion, koncentrują się poważne siły broni pancernej, których przypuszczalnym zadaniem jest przerwać się ku urodzajnej nizinie, położonej między Jehudiją i Ramleh, a przypominającej łudząco Emek Izreel.

W innych punktach jednostki żydowskie posunęły się naprzód w kierunku pozycji Legionu i utrzymują w swych rękach szereg umocnień, zwiększających możliwości obronne Cwa Hagana. Legion natomiast zajął swe pozycje, w celu uniknięcia okrążenia. Dlatego w ciągu całego dnia sobotniego można było obserwować ruchy oddziałów wojskowych, poruszających się podobnie jak figury na szachownicy.

Wzdłuż całej długości frontu odnosi się wrażenie, iż Legion Arabski usiłuje w ostatniej chwili zdobyć się na dramatyczny start i zająć pewne ważne okolice, by w ten sposób poprawić swą reputację. W wyniku tych prób front trwał w pogotowiu, w oczekiwaniu ciężkich walk.

Posunięcia Legionu świadczą o tym, iż Abdulla oczekuje również ostatniego startu sił żydowskich i przygotowuje się na różne możliwości. Wydarzenia ostatnich 24 godzin mogą mieć bardziej decydujące znaczenie, aniżeli los drogi wiodącej do Jerozolimy. Mogą one bowiem zadecydować o losie samego króla Abdulli.

Ejn Kerem zostało zajęte
bez jednego strzału

Jerozolima (kor. wł.) „Strzelcy arabscy byli pierwsi, którzy uciekli z naszego miasta" — opowiada mi przeor Fustwangler z Freiburgu, stojąc u wrót kościoła katolickiego w Ejn-Kerem. Kościół nie jest uszkodzony, a zakonnicy nie ponieśli szwanku. Starsi robotnicy arabscy stoją w kolejkach i czekają cierpliwie na rejestrację.

Ejn-Kerem, położone w odległości 4 km na południowy-zachód od Jerozolimy, zostało zdobyte przez wojska żydowskie we wczesnych rannnych godzinach, nie stawiając prawie żadnego oporu. Większość mieszkańców opuściło miasto po zajęciu Malcha, porzucając swe domy i gospodarstwa na pastwę losu. Pewna zakonnica arabska opowiadała mi, że ochotnicy transjordańscy zachowywali się, jak typowi grabieżcy: przeprowadzali oni ścisłą rewizję odzieży i domów mieszkańców, w poszukiwaniu cennych przedmiotów.

Gdy oddziały nasze wkroczyły do miasta, odezwał się właśnie dzwon z wieży kościelnej. Zegar wskazywał godzinę dziesiątą. Żołnierze żydowscy utrzymywali zgodnie, że mieli tego ranka wspaniały „piknik": całe miasto Ejn-Kerem zdobyte zostało prawie bez oddania jednego strzału. Egipcjanie, zajmujący pozycje na wzgórzu Miskri, bronili swych stanowisk niecałą godzinę. Nasi bojownicy leżeli w cieniu drzew, zajadając w spokoju pomarańcze, śliwy i winogrona. Ejn-Kerem należy bowiem do głównych dostawców owoców dla Jerozolimy.

Przegląd prasy

Ostatni numer *„Ejnikajt"* zamieszcza artykuł W. Majewa pt. „Hr. Bernadotte i kwestia palestyńska", w którym czytamy m. in.:

„Po zakulisowych pertraktacjach ze Stanami Zjednoczonymi, Anglia przystąpiła do realizacji swych planów: włączenia przy użyciu siły zbrojnej Palestyny do państwa transjordańskiego, będącego jedynie kolonią Wielkiej Brytanii. Lecz klęski wojsk arabskich postawiły te plany pod znakiem zapytania. Jak donosi dziennik rumuński „Universul", Legion Arabski w chwili rozpoczęcia czterotygodniowego rozejmu zużył już prawie całkowicie swą amunicję i, gdyby nie zawieszenie broni, byłby zmuszony opuścić Palestynę najpóźniej 15-go czerwca. Zachodziła zatem konieczność zawarcia czasowego rozejmu, by umożliwić Arabom uzupełnienie zapasów amunicji i broni — rozumie się, ze składów brytyjskich na Bliskim Wschodzie. W tym krytycznym momencie przyszedł Anglikom w sukurs przedstawiciel USA w Radzie Bezpieczeństwa. Odrzucając propozycję delegata radzieckiego Gromyki, zalecającą natychmiastowe przerwanie działań wojennych w Palestynie i realizację uchwały Narodów Zjednoczonych o podziale kraju na dwa niezależne państwa — Rada Bezpieczeństwa, przy czynnym poparciu Ameryki, przyjęła rezolucję o czterotygodniowym rozejmie, wysyłając jednocześnie odpowiednią ilość obserwatorów do dyspozycji rozjemcy.

Mediator, ze swej strony, wykorzystał rozejm dla wniesienia „swoich" propozycji w kwestii palestyńskiej. Propozycje te dowiodły niezbicie, czyich interesów broni ten tzw. „rozjemca", hr. Bernadotte. Jak okazało się, mediator ONZ wyżej ceni interesy angielskich i amerykańskich monopoli, aniżeli zaufanie Narodów Zjednoczonych i opinię publiczną całego świata. Te bowiem mogły oczekiwać, że Bernadotte wywiąże się sumiennie z poruczonych mu obowiązków mediatora i uczyni wszystko, by położyć kres przelewowi krwi w Palestynie, usuwając przyczyny walk i dopomagając w realizacji uchwały ONZ o podziale. Zamiast tego, hr. Bernadotte postanowił, że jeśli Anglii nie udało się przy użyciu siły zbrojnej przyłączyć Palestyny do Transjordanii, to on właśnie, Bernadotte, potrafi to uskutecznić, jako mediator ONZ. Tym samym podjął się on obrony anglo-amerykańskich kolonizatorów za cenę całkowitego ignorowania interesów zarówno Żydów, jak i Arabów w Palestynie.

Związek Radziecki od pierwszej chwili, gdy kwestia palestyńska znalazła się na porządku dziennym ONZ, konsekwentnie bronił swego demokratycznego i słusznego stanowiska. ZSRR dąży do zlikwidowania podstawowych przyczyn zbrojnego zatargu między Żydami a Arabami. A cel ten może być osiągnięty tylko przez całkowitą realizację uchwały Generalnego Zgromadzenia z 29 listopada 1947 r. o podziale Palestyny na dwa niezawisłe państwa — żydowskie i arabskie. Tylko realizacja tej uchwały zapewni pokój na Bliskim Wschodzie".

„Arabskie groźby wznowienia działań wojennych są bez znaczenia"

Lake Success (kor. wł.) Liga Arabska poinformowała Radę Bezpieczeństwa, że godzi się na rozejm pod następującymi warunkami: 1) przerwanie na czas rozejmu wszelkiej imigracji żydowskiej, do czasu osiągnięcia przez ONZ ostatecznego rozwiązania kwestii palestyńskiej; 2) umożliwienie powrotu 300.000 uchodźców arabskich do swych domów i miejscowości, zajętych przez wojska żydowskie; 3) ustalenie terminu trwania rozejmu na czas ograniczony. Liga zawiadamia zarazem o swej gotowości podjęcia działań wojennych, w celu urzeczywistnienia swych zamierzeń w Palestynie.

Korespondent radia brytyjskiego w Kairze podkreśla, że zgoda Ligi na rozejm przyniosła gorzkie rozczarowanie społeczeństwu arabskiemu. Arabskie groźby wznowienia działań wojennych są bez znaczenia, albowiem fakty dowiodły, że Arabowie nie są w stanie rozwiązać problemu palestyńskiego przy użyciu siły zbrojnej, a Liga Arabska nie odważy się przeciwstawić woli Rady Bezpieczeństwa — czego nie uczyniła zresztą do dnia dzisiejszego.

Odpowiedź udzielona przez Arabów Radzie Bezpieczeństwa została sformułowana w długim liście, pełnym rozgoryczenia i zarzutów pod adresem mocarstw zachodnich z powodu ich pomocy udzielonej bandom „terrorystów syjonistycznych", oraz „zboczenia ONZ z drogi sprawiedliwości i demokracji.."

Komentatorzy radia angielskiego podzielają ból Ligi Arabskiej, podkreślając, że zgoda na rozejm świadczy o tym, iż Arabowie uznali konieczność wstąpienia na nową drogę — drogę działalności dyplomatycznej. „Wcześniej lub później będą oni zmuszeni uznać również fakt istnienia państwa Izrael". Umiarkowani spośród przywódców arabskich — dodają komentatorzy brytyjscy — przekonali się, że krucjata militarna mająca na celu likwidację syjonizmu przekracza możliwości państw arabskich — jeśli chodzi o ich siłę finansową, gotowość bojową, oraz zapasy broni i amunicji. Arabowie spodziewali się jednak, że samo ich zbrojne wystąpienie przekona świat o tym, że są oni zdecydowani walczyć na śmierć i życie dla osiągnięcia swych celów w Palestynie. Ta demonstracja nie dała jednak oczekiwanych wyników — stwierdza z westchnieniem komentator brytyjski — a różne państwa uznały Izrael i czynnie pomagały Żydom. Tyle komentator. Lecz masy arabskie, które wierzyły w swej naiwności, że wojna ta uwieńczona będzie zwycięstwem — są rozczarowane do ostatecznych granic i obarczają winą za niepowodzenia Stany Zjednoczone oraz Anglię.

Zgon Abrahama Alicora

14 marca bm. podczas eksplozji w gmachu Agencji Żydowskiej został ciężko ranny kierownik Wydziału Finansowego Keren Hajesod, Abraham Alicor. Po czteromiesięcznych ciężkich cierpieniach Alicor zakończył pracowity żywot w wieku 56 lat.

Abraham Alicor był jednym z najstarszych i najzdolniejszych działaczy Centrali Keren Hajesod w Jerozolimie. 27 lat trwał niezmordowanie na swym posterunku, poświęcając cały swój talent i energię Funduszowi Podwalin. Zmarły był również autorem szeregu broszur i artykułów, oraz obszernego dzieła jubileuszowego, w których naświetlał cele i działalność Funduszu Keren Hajesod.

Pisarz hebrajski Ewer Hadani opuszcza Europę

PARYŻ (kor. wł.). — Znany pisarz hebrajski Ewer Hadani opuszcza po kilkumiesięcznym pobycie Europę, udając się z powrotem do Palestyny. W ciągu tego czasu gość zwiedził szereg krajów europejskich — między innymi obozy uchodźców w Niemczech — i uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Pen-Clubów w Kopenhadze. Dziesiątki jego wystąpień przed audytorium żydowskim i nieżydowskim, przyczyniły się w niemałej mierze do popularyzacji nowej literatury palestyńskiej i języka hebrajskiego.

Na wieczorze pożegnalnym, urządzonym staraniem Towarzystwa „Brit Iwrit" w Paryżu, wystąpili między innymi Josef Milner, dziennikarz A. Siedlecki, przewodniczący Związku Nauczycieli Hebrajskich Furman, pisarz argentyński Jaakow Bahuszański oraz poeta I. Rubinsztain.

Brytyjskie koła gospodarcze pragną wznowić stosunki handlowe z państwem Izrael

Tel-Awiw (obsł. wł.) Listy otrzymywane przez krajowe instytucje handlowe z Londynu opowiadają o reakcji brytyjskich kół gospodarczych, w związku z zerwaniem stosunków handlowych z Izraelem.

Po utracie przez angielskie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe całego szeregu rynków zbytu — na skutek komplikacji walutowych oraz wzmożonej konkurencji Stanów Zjednoczonych — nie chcą wyżej wspomniane koła pogodzić się z faktem nawet chwilowej utraty rynku palestyńskiego, który zaliczał się do ich najlepszej klienteli. Listy te komunikują również, iż niektóre czynniki angielskich kół finansowych i przemysłowych zażądały stanowczo od Wydziału Handlowego, by wznowił stosunki handlowe z Izraelem. Podkreślają oni fakt, że wojna w Palestynie wpłynęła w sposób katastrofalny na możliwości eksportowe do krajów Bliskiego Wschodu, a nawet rynek palestyński, jak wspomniano wyżej, może wyślizgnąć się z rąk importerów angielskich.

Wymienione koła zaproponowały przeto, by dana im była możliwość zawarcia czasowych umów wymienionych z państwem Izrael — np. wymianę owoców cytrusowych na angielskie wyroby fabryczne. Tak długo, dopóki nie nawiążą się normalne i trwałe stosunki handlowe z Izraelem.

Jak podają, propozycje te zostały przekazane do rozpatrzenia gabinetowi brytyjskiemu. Koła gospodarcze wywierają coraz to silniejszy nacisk na rząd brytyjski, by powziął w tej sprawie pozytywną uchwałę.

Amerykańska „demokracja"

NOWY JORK (obsł. wł.) — Amerykański Kongres Żydowski opublikował przegląd kwestionariuszy, jakie powinni wypełnić studenci ubiegający się o przyjęcie do wyższych szkół w stanie Nowy Jork. Z przeglądu wynika, że z 97 niereligijnych instytutów i uniwersytetów, 68 wymaga podania przynależności rasowej, wyznania, koloru skóry, pochodzenia lub narodowości.

Przegląd uwidacznia ponad to, że 55% uczelni wymaga fotografii ubiegającego się o przyjęcie, 12% interesuje się jego wyznaniem, 10% przynależnością narodową, 9% przynależnością narodową rodziców i 19% — nazwiskiem panieńskim matki i żony kandydata. Prócz tego 62% zakładów naukowych wymaga podania miejsca urodzenia kandydata,

O działalności ZKS-u w Szczecinie

Istnieje w Szczecinie podobnie jak w wielu ośrodkach żydowskich w Polsce, organizacja sportowa pod szumnym tytułem „Żydowski Klub Sportowy". Już z samej nazwy wynika że klub taki powinien prowadzić wszechstronną pracę sportową i wszczepiać ideę kultury fizycznej wśród szerokich mas młodzieży żydowskiej. W obecnym okresie kiedy nie zaleczyły się jeszcze rany z ogromu przeżywanego przez naród nasz tragedii, zagadnienie to urasta do rozmiarów pierwszorzędnej wagi. Tymczasem u nas, że tak powiemy, na szczecińskim podwórku, sprawy te idą zupełnie odmiennym torem. Dwuletnia niemal działalność szczecińskiego ŻKS-u nie przyniosła żadnych konkretnych osiągnięć. Bo czyż można uważać jedyną istniejącą sekcję piłkarską której zresztą mamy również sporo do zarzucenia, za pracę wystarczającą? Do tej chwili kierownictwo ŻKS-u opierało się na popularności piłki nożnej, która przyciąga najwięcej publiczności, zapominając o wielu innych dziedzinach , jak: gimnastyka, lekkoatletyka, czy piłka ręczna, które są podstawą wychowania fizycznego. Jeżeli dodamy, że ŻKS nie wykazuje żadnego zainteresowania życiem organizacyjnym, pogadanek wychowawczych nie prowadzi, ponadto nie starał się wciągnąć młodzieży spośród licznych organizacji, otrzymujemy w rezultacie takiego ujmowania zasad sportu zgoła niepożądany obraz.

Wracając do samej piłki nożnej należy stwierdzić, że grupuje się w niej element przeważnie niewłaściwy, często demoralizujący otoczenie. Sekcja ta dotychczasową pracą nie zapewniła sobie napływu narybku, stałych systematycznych treningów nie prowadzi, gdyż zawodnicy, których część jest niezdyscyplinowana, są nieobowiązkowi i wykazują tym samym brak przywiązania do swoich barw. Stąd zrozumiałe, że wielkie aspiracje tej drużyny skończyły się na niczym, wiadomo bowiem, że tylko regularne i systematyczne treningi mogą się przyczynić do podniesienia poziomu.

Co gorsze w tym wszystkim, że Komitet Żydowski, czy Wydział Młodzieżowy tej instytucji, jako narzędzie organizacyjne, biernie tym poczynaniom się przypatrują. Nie wiedzą albo nie chcą wiedzieć, co w klubie się dzieje i kto sprawami sportu tam się zajmuje.

W konkluzji trzeba zadać pytanie: czy taka działalność jest kontynuacją sławnych tradycji sportu żydowskiego z okresu międzywojennego? Będziemy obiektywni i powiemy, że w niczym jej nie przypomina.

Marek Tenenhaus.

Zbrodniarz niemiecki skazany

SOSNOWIEC (ŻAP) Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu toczył się proces przeciwko Scheifellowi Kondratowi, oskarżonemu o to, że od 1-go sierpnia 1943 r. do 1-go stycznia 1944 r. pełnił funkcję biegłego przy szacowaniu majątku i kosztowności, zrabowanych przez Niemców ludności żydowskiej w czasie likwidacji getta w Sosnowcu. Po likwidacji getta Scheifell zajmował się tropieniem Żydów, ukrywających się w bunkrach i schronach, których natychmiast wysłano do komór gazowych. Przesłuchano 14 świadków, których większość to ofiary oskarżonego.

Przewód sądowy ustalił, że Scheifell w okrutny sposób znęcał się nad swoimi ofiarami, bijąc i maltretując je, a w szczególności znęcał się nad kalekami, starcami i matkami, które oddzielał od swoich dzieci. Ponadto Scheifellowi udowodniono, że wyłudzał od grupy tysiąca Żydów, których miał do dyspozycji przy sortowaniu zrabowanego mienia pożydowskiego, wartościowe przedmioty i biżuterię. Zdobyty w podstępny sposób majątek wywoził do Wrocławia. Sąd ogłosił wyrok, skazujący zbrodniarza hitlerowskiego na dożywotnie więzienie.

Za obrazę oraz grube postępowanie, przepraszam kol. INTRATORA

STRUBEL

Delegacja Żydów z Argentyuy w Polsce

WARSZAWA (ŻAP.) Do Warszawy przybyli z Argentyny dr **Lapako** — sekretarz generalny Centralnej Żydowskiej Organizacji Pomocy „Ayuda" oraz wicesekretarz tej organizacji dr **Kowenski**.

Goście argentyńscy przybyli do Polski w ramach swojej podróży do krajów Europy oraz obozów żydowskich w Niemczech, gdzie zapoznają się z życiem i potrzebami ludności żydowskiej w celu niesienia jej efektywnej pomocy w odbudowie.

Dr.Kowenski, który jest członkiem Egzekutywy DAIA — centralnej reprezentacji zorganizowanego społeczeństwa żydowskiego w Argentynie — oraz dr Lapako udzielili informacji przedstawicielowi Żydowskiej Agencji Prasowej o działalności „Ayuda" i celu ich podróży

„Ayuda" jest centralną organizacją pomocy Żydom, skupiającą wszystkie warstwy ludności żydowskiej w Argentynie. „Ayuda" realizuje swój program pomocy w porozumieniu z Jointem oraz zgodnie z zaleceniami Światowego Kongresu Żydowskiego.

W ciągu lat powojennych „Ayuda" dostarczyła skupiskom żydowskim w Europie oraz obozom żydowskim w Niemczech tysiące ton żywności, odzieży oraz maszyn. Szczególnie należy podkreślić pomoc „Ayudy", udzieloną w postaci różnych maszyn i warsztatów, co sprzyjało procesowi produktywizacji ludności żydowskiej.

Swoim programem pomocy „Ayuda" obejmuje również takie organizacje jak „ORT", „TOZ" i „AJAS".

Do 1948 roku „Ayuda" była samodzielną, odrębną organizacją i uskuteczniała swoją akcję pomocy niezależnie od innych tego rodzaju organizacji. Od początku 1948 roku, w związku z powstaniem państwa Izrael „Ayuda" działa w ramach Zjednoczonej Żydowskiej Organizacji Pomocy — „United Jewish Appeal".

W ramach pomocy kulturalnej dla Żydów w Polsce „Ayuda" przygotowała transport składający się z 62 skrzyń, zawierających 40 tysięcy książek i podręczników szkolnych.

Ekshumacja zwłok w Opolu

W niedzielę, dnia 25 bm. odbyła się w Opolu podniosła uroczystość poświęcona ekshumacji zwłok Żydów zamordowanych przez hitlerowskich siepaczy w roku 1943 w Dąbrówce, pow. Strzelce-Opolskie.

W godzinach rannych dokonano ekshumacji w lesie w Dąbrówce w obecności przedstawicieli władz, partii politycznych, Centralnego Komitetu żydów w Polsce i Wojewódzkiego Komitetu żydowskiego w Katowicach. Zwłoki umieszczono w trumnach i przewieziono je do Opola, gdzie o godzinie 11,30 uformował się kondukt żałobny na cmentarz żydowski. Kondukt przedstawiał się imponująco i wzięło w nim udział kilka tysięcy osób. Niesiono wielką ilość wieńców od władz państwowych, partii politycznych, prezydium miasta, Komitetów żydowskich z szeregu miast i wielu innych organizacji. Następnie postępowały poczty sztandarowe, za nimi formacje Wojska Polskiego, Straży Pożarnej, Z. M. P. Na siedmiu autach wieziono czarne trumny ze zwłokami. Na autach wartę honorową pełnili członkowie ORMO.

Na cmentarzu odbyła się uroczystość żałobna. Modły odprawił przedstawiciel Kongregacji Wyznaniowej, po czym przewodniczący W.K.Ż. mgr. R. Rostal oddał głos delegatowi Centralnego Komitetu Żydów w Polsce ob. Rozenbergowi, który omawiając tragedię narodu żydowskiego w okresie okupacji hitlerowskiej wyraził wiarę, że naród żydowski w oparciu o siły demokratyczne świata zbuduje sobie lepszą przyszłość. W imieniu władz państwowych przemawiał starosta opolski, ob. Janus, który wyraża głęboką sympatię narodu polskiego dla narodu żydowskiego. W imieniu Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach, przemawia wice-przewodniczący ob. Cieszyński, podkreślając wielki wkład Żydów w Polsce w dzieło budowy Polski Ludowej. W imieniu partii demokratycznych przemówił ob mgr. Szymański, podkreślając bohaterstwo Żydów w Getcie Warszawskim. Ob. Szafir z Kongregacji Wyznaniowej w języku hebrajskim oddaje hołd pamięci pomordowanych Żydów. W końcu w imieniu Centralnego Komitetu Żydów w Polsce przemawia mgr. Rostal zaznaczając, że uroczystość żałobna przemieniła się w manifestację solidarności społeczeństwa żydowskiego i polskiego. Żydzi swą pracą w Polsce Demokratycznej i swym bohaterstwem w Państwie Izrael zdobyli szacunek demokratycznych narodów. Następnie opuszczono do grobu trumny ze zwłokami. Uroczystość wywarła na zebranych głębokie wrażenie.

Ulica Bohaterów Getta w Ludwikowicach Kłodzkich

W niedzielę 25 lipca w obecności szomrów znajdujących się na koloniach odbyło się w Ludwikowicach Kłodzkich uroczyste przemianowanie ulicy Wiejskiej na ulicę Bohaterów Getta.

Odsłonięcie tablicy z nową nazwą ulicy odbyło się w ramach uroczystości poświęconych czwartej rocznicy manifestu PKWN.

Uroczystość rozpoczęła się defiladą, w której udział wzięły między innymi trzy drużyny szomrowe, których postawa została bardzo ciepło przyjęta przez ludność miasta.

W sali Miejskiego Teatru odbyła się następnie akademia, na której z ramienia Haszomer Hacair piękne i podniosłe przemówienie wygłosił tow. Mosze Strenger.

Po akademii odbyła się ceremonia odkrycia tablicy z nową nazwą ulicy Bohaterów Getta. Na placu ustawiły się drużyny szomrowe, poczty sztandarowe Z.H.P. oraz ludność miasta. Przemawiali prezes gminnej Rady Narodowej Trawiński , prezes Komitetu żydowskiego Knob i tow. Mosze Strenger. Odsłonięcia tablicy dokonał wójt Fleszer.

Na terenach gminy Ludwikowice Kłodzkie podczas ubiegłej wojny mieściły się hitlerowskie obozy pracy dla Żydów.

Nowe dokumenty z okresu okupacji

KRAKÓW (ZAP) Oryginalne dokumenty i dowody, dotyczące ludności żydowskiej, wysiedlonej z Krakowa w czasie okupacji, zostały przesłane przez okręgowego sędziego śledczego I Rejonu do oddziału Żydowskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, przy ul. Długiej 38, pokój 212. Zainteresowane osoby mogą zgłaszać się do Żydowskiego Instytutu Historycznego w celu stwierdzenia, czy wśród nagromadzonych aktów znajdują się dokumenty, dotyczące ich najbliższych. W razie odnalezienia w albumach podobizn poszukiwanych, Żydowski Instytut Historyczny jest upoważniony do wydawania odbitek zdjęć fotograficznych osób zamordowanych.

Zdołano również uratować część list transportowych z lat 1940-41 i Instytut będzie mógł także podać, dokąd dana osoba została wysiedlona. Ogólna liczba dokumentów wraz z fotografiami wysiedlonej ludności sięga ponad 20.000. Dokumenty te są ułożone alfabetycznie i każdy zgłaszający się w krótkim czasie może otrzymać wiadomości o losie swoich najbliższych.

Kto zna Karla Heintzena

WARSZAWA (ŻAP). Karl Heintzen piastujący obecnie stanowisko dyrektora firmy „Zentralgenosenschaft" w Hannowerze, postawił wniosek o denazyfikację. Gmina żydowska w Hamburgu podnosi wątpliwości co do rzetelności jego w okresie wojny i pragnie doprowadzić do oddalenia wniosku o rehabilitację, utrzymując, że Heintzen w latach wojennych sprawował w Poznaniu urząd dyrektora „Viehezentrale Wartheland". W tym charakterze miał on uzyskać nieruchomości żydowskiej przy ul. „Nordwall" Nr 138.

Zarząd Obwodu Polskiego Związku Zachodniego uprasza, by zainteresowani powyższą sprawą zgłaszali opinię o Karlu Heintzenie w zarządzie obwodu PZZ w Poznaniu przy ul. Chełmońskiego Nr 2.

Przed 5-ą rocznicą powstania w getcie białostockim

BIAŁYSTOK (ŻAP) W związku ze zbliżającą się 5-tą rocznicą powstania w getcie białostockim Wojewódzki Komitet Żydowski czyni przygotowania do uczczenia pamięci męczenników i bohaterów żydowskich, którzy padli w obronie godności ludzkiej.

15 sierpnia odbędzie się w sali Teatru Miejskiego uroczysta akademia z udziałem przedstawicieli władz państwowych, partii politycznych i organizacji społecznych.

Dnia 16 sierpnia odbędzie się pochód do cmentarza, na którym pochowane zostały zwłoki ofiar hitleryzmu. Zostaną tam wygłoszone przemówienia i odprawione modły żałobne za dusze ofiar.

W uroczystym obchodzie 5-tej rocznicy powstania w getcie białostockim udział wezmą delegacje młodzieży żydowskiej z całego kraju, uczestnicy walki zbrojnej z faszyzmem, przedstawiciele Komitetów Żydowskich oraz delegacje społeczeństwa polskiego.

Zapowiedziały również swój przyjazd na uroczystości delegacje ziomkostw białostockich z zagranicy.

W ramach uroczystości nastąpi odsłonięcie epitafium ku czci Icchaka Małmeda — pierwszego powstańca żydowskiego poległego w nierównej walce z okupantem. Epitafium zostało umieszczone na miejscu, gdzie stracono bohatera.

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego został uporządkowany cmentarz gettowy, na którym spoczywają zwłoki około 15.000 ofiar terroru hitlerowskiego. Na cmentarzu znajduje się 4000 pojedyńczych i 7 masowych grobów. Tam też pochowano ekshumowane zwłoki partyzantów żydowskich i uczestników powstania w getcie białostockim. Cmentarz został ogrodzony murem. Na masowych grobach buduje się mauzoleum. Również miejsce, gdzie stała wielka synagoga, w której spalono żywcem 2000 Żydów, zostało ogrodzone i zabezpieczone.

U ANGLIKÓW ZNALEZIONO TAJNY DOKUMENT

Jerozolima (kor. wł.) Jak podają władze bezpieczeństwa aresztowały kilka osób, wmieszanych w aferę szpiegowską 5 Anglików. U oskarżonych znaleziono szyfrowany dokument z poleceniem utrzymywania kontaktu z Arabami. Jeden z nich, były sierżant policji brytyjskiej, przyznał się do uczestnictwa w zamachu przy ulicy Ben Jehuda, wymieniając przy tym nazwiska innych uczestników zbrodni.

Z okazji zaślubin NATANA GROSSA z SULAMITH LIFSZYC — serdeczne życzenia składa

SZULIM KIRSCHBAUM

Małż. TAPAUCHOM w Dzierżoniowie — serdeczne życzenia z okazji narodzin syna zasyłają

S. i N. KAGANOWICZOWIE

LEKARZ DENTYSTA Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych, Łódź, ul. Zachodnia 56/44.

Lekarz dentysta
ROZENCWAJG JAKUB
Choroby jamy ustnej i zębów Zęby sztuczne. Korony porcelanowe, Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75.

Lekarz dentysta
SZUCHMAN RACHELA
Choroby jamy ustnej i zębów, zęby sztuczne, korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3, tel. 140-75.

Lekarz-stomatolog Kinrus Jan przeprowadził się i przyjmuje Wschodnia 51 m. 4. godziny przyjęć 16—19 tel 200-71

KOMUNIKAT

ODDZIAŁY PARTYJNE, REFERATY PRASOWE, PRZEDSTAWICIELE, ABONENCI!

Wszelką korespondencję, związaną z czynnością Administracji „Mosty" prosimy kierować na adres:

Administracja „Mosty", Łódź, Kilińskiego 49

Dr EUGENIUSZ KONSTANTIN — choroby serca i wewnętrzne, przedtem w Kudowie Zdroju, w bieżącym sezonie Polanica Zdrój Sanatorium „Carmen".

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 30. — W tekście zł 40. — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględnia my po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560 Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu że suma przesłana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji Łódź. ul. Więckowskiego 4/8. Skrzynka pocztowa 20. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł.
Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce.
Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB
Druk R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17.
D-028481